

Portal Województwa Lubuskiego



Kompleks energetyczny szansą rozwoju regionu (wideo)



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -27 października 2014 godz. 13:29

- Byliśmy świadkami historycznego wydarzenia. To krok milowy w rozwoju województwa lubuskiego - mówiła marszałek Elżbieta Polak po zakończeniu posiedzenia Parlamentarnego Zespołu ds. Energetyki oraz Zespołu ds. gospodarczego wykorzystania kopalin w woj. lubuskim, które

odbyło się 28 października br. w rektoracie UZ. W spotkaniu udział wzięli: władze województwa, parlamentarzyści, przedstawiciele środowiska akademickiego, prezesi PGE SA. Tematem była budowa kompleksu energetycznego Gubin-Brody.

Jak zaznaczyła marszałek Elżbieta Polak, było to niezwykle ważne spotkanie, które przyczyniło się do rozwiania wielu wątpliwości związanych z realizacją inwestycji. - Udało się wyjaśnić wiele spornych kwestii, bo budowa kompleksu energetycznego Gubin-Brody nie ma tylko zwolenników, ale także przeciwników. Dlatego prowadzimy dialog i konsultacje tak, aby zadanie, które chcemy w regionie realizować było przewidywalne i nie budziło wielkich kontrowersji – tłumaczyła.

Podczas spotkania zaprezentowany został także harmonogram prac nad realizacją projektu. - Chcemy podjąć się tej inwestycji, mamy na to środki i potencjał. PGE to firma odpowiedzialna, wsłuchująca się we wszystkie głosy - mówiła prezes PGE SA Marek Woszczyk. - Obecnie jesteśmy na etapie uzyskiwania koncesji wydobywczej, mamy już koncesję rozpoznawczo-poszukiwawczą. Wiemy z jakim złożem i i jakim potencjałem ekonomicznym mamy tutaj do czynienia.

I tak: na rok 2016 planowane jest pozyskanie koncesji wydobywczej, na rok 2018 przystąpienie do budowy. Eksploatacja węgla rozpocznie się w 2025 roku. Budowa elektrowni potrwa w latach 2021-2025. Zakończenie eksploatacji węgla na złożach Gubin-Brody planowana jest około roku 2075.

Prof. Andrzej Greinert z Uniwersytetu Zielonogórskiego podkreślił: - Polska jest liderem w dziedzinie rekultywacji terenów pokopalnianych, mówię to z pełną odpowiedzialnością, jako ekspert. Każdy teren pokopalniany jest zdegradowany tylko czasowo. Polskie prawo obliuguje firmy wydobywcze do pełnej rekultywacji gruntów.

Te złoża to ogromny potencjał

Uczestnicy posiedzenia dzień wcześniej wzięli udział w wizji lokalnej na obszarze, gdzie w przyszłości będzie realizowana inwestycja. Wizyta ta zrobiła ogromne wrażenie na pośle na Sejm RP Andrzeju Czerwińskim – Przewodniczącym Parlamentarnego Zespołu ds. Energetyki. - Te złoża są na tyle atrakcyjne, że byłoby zaniechaniem, żeby nie wykorzystać tej szansy. W polityce energetycznej państwa do 2030 roku będziemy się starali uwzględniać rolę węgla brunatnego – zapewniał.

Uczestnicy spotkania zgodnie podkreślali, że lubuskie złoża, to ogromny potencjał i szansa na rozwój regionu. - Działania związane z realizacją inwestycji to znaczący skok cywilizacyjny dla regionu i co ważne tysiące miejsc pracy – przekonywał wiceprezes ds. rozwoju PGE SA Dariusz Marzec.

PGE gotowe rozpocząć inwestycję

Podczas spotkania przedstawiciele władz PGE zadeklarowali swoją gotowość, także finansową do rozpoczęcia inwestycji. - Jest to inwestycja w kompleks energetyczny, a nie w samą kopalnię. Złoże, o którym mowa jest niezwykle atrakcyjne biznesowo

- mówił prezes Woszczyk. Budowa kompleksu oraz eksploatacja złóż to jak podkreślał przedsięwzięcie długoterminowe i z ogromnym blisko 20 miliardowym nakładem kapitałowym, z którym PGE jest w stanie się zmierzyć. Marek Waszczyk zaznaczył także, że dla reprezentowanej przez niego firmy niezwykle ważne jest poparcie społeczne. - Cieszymy się z rosnącego poparcia, jednak aby to poparcie było jeszcze większe - wyjaśnił.

PGE ma już doświadczenie w negocjacjach społecznych oraz zarządzaniu terenami przeznaczonymi pod inwestycje. Przykładem są tereny funkcjonującego kompleksu w Bełchatowie. - Mamy świadomość, że jest to teren aktywności społecznej, gospodarczej oraz rolniczej. Mamy doświadczenie i potrafimy bardzo dobrze zarządzać takimi terenami. Chcemy się porozumieć z mieszkańcami tak, aby obie strony były zadowolone - wyjaśnił Dariusz Marzec. Podkreślał także, że celem firmy jest minimalizowanie ingerencji w środowisko naturalne i społeczne. - PGE to firma odpowiedzialna społecznie. Nigdy więc nie powiemy, że budowa kompleksu nie ma wpływu na środowisko naturalne oraz społeczne. Natomiast staramy się ten wpływ maksymalnie minimalizować. Przygotowujemy inwestycje w sposób odpowiedzialny i później w sposób profesjonalny ją realizujemy - tłumaczył.

Lubuskie stawia na energetykę

Potrzebę budowy kompleksu energetycznego Gubin-Brody władze województwa dostrzegły już w 2009 r., kiedy to przy marszałku powołany został specjalny zespół ds. wspierania tej inwestycji. W sprawę zaangażowali się także parlamentarzyści lubuscy, w tym m.in. liderka lubuskiej PO Bożenna Bukiewicz i wiceprzewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Energetyki Stanisław Iwan. Władze województwa, przyjmując dokumenty planistyczne i strategiczne, umieściły stosowne zapisy umożliwiające eksploatację surowców i produkcję energii na wielką skalę (moc przyszłej elektrowni Gubin ma wynieść co najmniej 2.700 MW, przy rocznym wydobyciu węgla ok. 17 mln ton).

W spotkaniu uczestniczyli także senator Stanisław Iwan, wiceprzewodniczący Parlamentarnego Zespołu ds. Energetyki, wojewoda Jerzy Ostroch oraz wicemarszałek woj. lubuskiego Bogdan Nowak.

Zobacz prezentacje:

[Moniki Morawieckiej - PGE](#)

[dr hab. inż. Andrzeja Greinerta](#)

[dr Doroty Szaban](#)

Zarząd województwa stworzył warunki do tej inwestycji

Inwestycję w gminach Gubin i Brody od początku wspierają władze województwa. Marszałek Elżbieta Polak zadbała o wpisanie do planów wojewódzkich inwestycji drogowych w rejonie przyszłego kompleksu a także o wpisanie projektu rozbudowy sieci elektroenergetycznych w Strategii Rozwoju Polski Zachodniej (to jeden z ośmiu projektów strategicznych dla Polski Zachodniej). W listopadzie ub.r. samorząd województwa przejął inicjatywę w mediacjach między inwestorem a

nieprzychylnymi mu samorządowcami. W Gubinie odbyła się połączona sesja Rady Miasta Gubin i Rady Gminy Gubin, poświęcona tej inwestycji, z udziałem m.in. marszałek Polak, przedstawicieli inwestora, spółki PGE Gubin, oraz organizacji i stowarzyszeń sprzeciwiających się tej inwestycji. - Musimy się wspólnie zastanowić co zrobić, żeby kompleks energetyczny Gubin-Brody był nie tylko priorytetową inwestycją dla samorządu województwa, ale dla nas wszystkich - mówiła marszałek podczas wspólnej sesji. - Zarząd województwa zrobił już wszystko, co mógł. Ponad podziałami politycznymi przyjęliśmy stanowisko lubuskiej Rady ds. Rozwoju w sprawie budowy kompleksu wydobywczo-energetycznego. Uznaliśmy, że to inwestycja kluczowa dla rozwoju naszego województwa.

To wszystko stworzyło dobre warunki do tej inwestycji, strategicznej z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego kraju. Jednak kluczem do powodzenia inwestycji jest oczywiście uwzględnienie jej w strategii rozwoju samej firmy inwestorskiej. Strategia Grupy PGE na lata 2012-2035, w części dotyczącej „zidentyfikowanych projektów inwestycyjnych” zawiera zapis o „budowie kopalni węgla brunatnego i elektrowni Gubin”.

Dlaczego samorządowi województwa zależy na realizacji tej inwestycji? To jedno z największych przedsięwzięć infrastrukturalnych w regionie (koszt szacowany jest nawet na 20 mld zł, a zakończenie wydobywania węgla nastąpiłoby około roku 2075). Tak duża skala inwestycji wpłynęłaby znacząco na „około-kopalniane” inwestycje. Powstałyby nowe drogi, a także nowe transgraniczne połączenia energetyczne z Niemcami, dzięki czemu gubińska elektrownia mogłaby stać się elementem wspólnego unijnego rynku energii. Wpłynęłoby to także na rozwój szkolnictwa średniego i wyższego w regionie i oczywiście na rynek pracy. Na opłatach eksploatacyjnych wzbogaciłyby się budżety gmin, czego dowodzą przykłady z terenu Bełchatowa i Turowa.